

Przybliżając skrypt Marii Kossakowskiej-Maras i Magdaleny Mierzwy potencjalnym użytkownikom, warto poświęcić kilka słów konstrukcji opracowanych przez nie jednostek tematycznych.

Każda z nich, chociaż ma jeden temat przewodni, to rozpatruje go na różnych płaszczyznach i pod wieloma kątami, rozszerzając tym samym jego zakres leksykalno-gramatyczny. Ma to oczywiście pozytywny wpływ na rozwój kompetencji komunikacyjnej i socjokulturowej studentów.

Autorki przyjęły pewien schemat, podając najpierw podstawowy zakres leksykalny do danego tematu. Następnie pojawiają się ćwiczenia mające za zadanie zastosowanie go w dialogach, opisie, tłumaczeniu z języka polskiego na rosyjski i w dłuższych wypowiedziach pisemnych na proponowane przez nie tematy. W każdej jednostce korzystający z podręcznika znajdzie po kilkanaście tekstów powiązanych z tematem przewodnim, a po nich ćwiczenia sprawdzające ich zrozumienie i wspomagające przyswojenie użytych form oraz wybór tekstów do samodzielnej pracy studenta (тексты для самостоятельного чтения).

Niepodważalnym atutem wybranych przez Marię Kossakowską-Maras i Magdalenę Mierzwę tekstów jest ich głębokie osadzenie w realiach rosyjskich, gdyż są one zaczerpnięte ze współczesnej prasy rosyjskiej, literatury i przede wszystkim z internetu.

Ostatnią częścią skryptu jest zbiór rosyjskich piosenek treścią związanych z proponowaną tematyką. Znajdziemy tu między innymi piosenki: *Улыбка*, *Всё могут короли*, *Антошка* i kilka ballad Władimira Wysockiego. Podręcznik kończy lista polecanych przez autorki rosyjskich edukacyjnych stron internetowych.

*Знакомимся с Россией* na pewno zasługuje na to, by znaleźć się w bibliotece studenta rusystyki, szkoda tylko, że autorki proponują w swojej książce taki skromny zestaw tematów.

Danuta Pytel-Pandey

Lesław Cirko, *Akceptacja w komunikowaniu się. Między preskrytywizmem a permissywizmem*, Oficyna Wyd. ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2009, ss. 297.

Od połowy ubiegłego wieku wśród językoznawców systematycznie rośnie zainteresowanie zagadnieniami związanymi z komunikacją językową w ujęciu teoretycznym i praktycznym. *Akceptacja w komunikowaniu się* jest jedną z wielu prac poświęconych tej tematyce. Na czym jednak polega jej wyjątkowość? Otóż, Lesław Cirko próbuje naświetlić istotę zjawiska akceptowalności aktów komunikacji językowej, odpowiadając na pytanie: kto i kiedy, kierując się jakimi kryteriami, akceptuje teksty w komunikacji, a kiedy je odrzuca? Autora mniej interesuje fakt, że komunikujący się nie akceptują tekstów „nieładnych” lub niepoprawnych językowo, ponieważ odpowiedź na tę kwestię wydaje się stosunkowo prosta. Znacznie ciekawsze dla niego jest odrzucenie tekstów „ładnych” i poprawnych. Stąd chęć wykazania, że samo wskazanie na poprawność językową tekstów, pojmowaną jako zgodność z normami językowymi, nie przesądza o ich akceptowalności. Nierzadko ten sam tekst, w zależności od czynników zewnętrznych, spotyka się z aprobatą lub dezaprobatą. Z tego powodu w centrum jego zainteresowań badawczych stoi pytanie o granicę między zjawiskami w procesie komunikacji, które mieszczą się jeszcze w obszarze tolerancji, i zjawiskami, które już zostają uznane za nieakceptowalne.

Książka L. Cirko składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, spisu wykorzystanej literatury i rejestru rzeczowego.

W rozdziale *Tło i założenia badań* autor rozlegle prezentuje poglądy innych badaczy zajmujących się problemem akceptacji i akceptowalności (J. Bobrowski, E. Oksaar, N. Chomsky, W. Ulrich, W. Abraham, R. Bartsch, S. Goes, R.-A. Beaugrande, W. Dressler, F. Schulz von Thun).

Następnie podaje własne definicje interesujących go zjawisk językoznawczych. Wychodzi od definicji i cech znaku jako pewnej klasy zjawisk, za pomocą których komunikujemy się, oraz ich koniecznych cech:

- znaki mają intersubiektywnie interpretowalne znaczenie i służą dzięki temu do wymiany informacji;

- są postrzegane i interpretowane jako znaki.

W dalszej części wywodu Cirko zajął się terminami: komunikacja, przestrzeń komunikacyjna, akt komunikacji językowej, wspólnota komunikacyjna, język, tekst, zbiór tekstów. Autor interpretuje je w następujący sposób:

- komunikacja — intencjonalna wymiana informacji o stanach rzeczy, uczuciach i emocjach;

- przestrzeń komunikacyjna — to ogół czynników zewnętrznych w stosunku do budowanego lub odbieranego właśnie tekstu, które w danym momencie mogą mieć wpływ na wymianę informacji za pomocą znaków;

- akt komunikacji językowej zachodzi wtedy, gdy znaki użyte w danej przestrzeni komunikacyjnej mają charakter językowy;

- wspólnota komunikacyjna — grupa ludzi, która może komunikować się w danej przestrzeni komunikacyjnej, tzn. jej członkowie mogą wchodzić w role nadawców i odbiorców komunikatów (wspólnota komunikacyjna według Cirko jest pojęciem zawierającym na zasadzie inkluzji zarówno wspólnotę kodową, jak i językową);

- język — wiedza i umiejętności niezbędne do tego, by nadawca i odbiorca komunikatów mógł posługiwać się dwuklasowymi znakami fonemicznymi w akcie komunikacji językowej;

- tekst, zbiór tekstów, wolumin tekstów, potencjał tekstowy — intencjonalnie wypowiedziana lub zapisana sekwencja znaków, która służy w akcie komunikacji językowej przekazowi myśli, uczuć i/lub emocji.

Rozdział drugi zatytułowany *Modele optymalnej komunikacji* zawiera przegląd wybranych modeli komunikacji. We wszystkich prezentowanych modelach opartych na pracach C.E. Shannona i W. Weavera autor zauważa trzy wspólne cechy:

- „linearność” — przekaz/wymiana informacji odbywa się w sposób ukierunkowany, od A do B (lub, po zmianie ról nadawcy i odbiorcy, od B do A);

- komunikacja jest w swej istocie transmisją danych;

- proces komunikacji jest symetryczny, tzn. kodowanie i dekodowanie odbywają się w ten sam lub bardzo podobny sposób.

Dalej omawia koncepcje D. Lewisa, maksymy H.P. Grice’a i G. Leecha, poglądy P. Watzlawicka, J.H. Beavin, D.D. Jacksona, F. Schulza von Thuna i Z. Nęckiego.

Obrachunek z dziedzictwem preskrytywizmu, czyli woli narzucenia innym określonych rozstrzygnięć i zachowań językowych, został zawarty w kolejnej części książki: *Akceptujemy to, co jest zgodne z normą*. Rozdział ten, jak pisze autor, nie przedstawia historii i dokonań gramatyki normatywnej, ani nie referuje bogatej dyskusji wokół terminu *norma*, ale pojęcie to urasta do rangi kluczowego, ponieważ akceptuje się jakoby to, co z normą jest zgodne. Cirko wyszedł od aspektów preskrytywizmu, zajmując się problemem powstawania normy i samego terminu, przytaczając starsze i nowsze poglądy dotyczące jej powstawania i funkcjonowania, podkreślając rolę Szkoły Praskiej. Są to prace: K. Gloya, H. Wieganda, J. Juhásza, G. Helbiga, R. Bartsch, W. Hartunga, S. Urbańczyka, A. Markowskiego i in. Niezwykle istotne w tym kontekście wydają się dwa spostrzeżenia:

- normy są związane z sankcjami i nagrodami;

- norma jest często pochodną takiej czy innej ideologii.

Z normą łączyć należy również termin *kultura języka* i ku niej kieruje swą uwagę autor, polemizując z dotychczasowym jej pojmowaniem i podkreślając, że spór o to, czym jest obecnie kultura języka, nie jest łatwo rozwiązać. Formuluje on za W. Hollym trzy ciekawe tezy, a mianowicie:

- kultura języka to nie tylko „styl wysoki”, potrzebuje ona ciągle „pożywki z dołu”;

- kultura języka w demokracji wymaga kultury sporu;

— kultywowanie języka, dbanie o niego oznacza dzisiaj pośrednictwo w języku między językami.

Trzeba w pełni zgodzić się z tymi poglądami, których odzwierciedleniem będzie postawa nieobrażania się, kiedy inni myślą i mówią inaczej, a — jak słusznie podkreśla Cirko — w inności szukamy nowych sił vitalnych komunikacji, w wielości zaś doszukujemy się form komunikacji łączących poszczególne warianty języka.

Postawa taka daleka jest od preskrytywizmu upowszechnianego przez normatywistów, w związku z tym należy odróżniać upadek języka od jego ewolucji. Autor przypomina, że nad czystością języka czuwa jego krytyka i polityka językowa, słusznie wskazując przy tym, że jednak mogą one mieć na niego negatywny wpływ, np. w większości krajów totalitarnych polityka językowa stała się przykrywką dla działań zmierzających do tego, by rozciągnąć kontrolę państwa także na język. Rozważania na temat puryzmu językowego i krytyka preskrytywizmu kończą rozdział *Akceptujemy to, co jest zgodne z normą*.

W kolejnej części: *Płaszczyzny akceptowalności*, dla L. Cirko punktem wyjścia do dalszych badań jest odróżnienie akceptacji samego wypowiedzenia (jego struktury formalnej, znaczenia, sensu) od akceptacji aktu komunikacji językowej (pojawienie się tekstu w konkretnej przestrzeni komunikacyjnej). Dlatego zajmuje się rozpatrzeniem akceptowalności na płaszczyźnie budowy tekstu i na płaszczyźnie jego użycia, czyni to za pomocą tez (będących tytułami podrozdziałów), które następnie stara się udowodnić. Pierwsza z nich brzmi: *Akceptujemy to, co prawidłowo wypowiedziano lub zapisano*, co znaczy, że podporządkowujemy się regułom wymowy, notacji oraz przyporządkowań wymowy i notacji.

Jakość ich przestrzegania użytkownicy języka oceniają w kategoriach: dobrze–źle, nie ma ocen pośrednich.

Teza druga: *Akceptujemy to, co jest poprawne gramatycznie*. Następuje po niej pytanie autora: co to znaczy, że wypowiedzenie jest gramatycznie poprawne? Jednak w zależności od tego, co uznamy za gramatykę, otrzymamy zupełnie inne odpowiedzi. W książce zostaje podjęta próba uporządkowania terminologicznego (poglądy G. Helbiga, H. Fricke, J. Joachimsthalera, M. Grimberga, M. Hartiga i R. Binnicka). Okazuje się, że akceptowalność obejmuje wypowiedzenia nie tylko gramatyczne, lecz także te, które wykazują odstępstwa od praw gramatyki. Autor wyciąga więc następujące wnioski: akceptowalność implikuje wiele czynników nieistotnych z punktu widzenia teorii gramatyki; gramatyczność nie jest członem opozycyjnym w stosunku do akceptowalności; akceptowalność jest formą nastawienia odbiorcy do tekstu.

Teza trzecia: *Akceptujemy to, co jest nienaganne stylistycznie*. Tutaj autor podaje różne definicje stylu o odmiennym podejściu: typologiczno-filologicznym oraz interakcyjno-komunikacyjnym, składając się ku klasyfikacji Schulza von Thuna, który mówi o stylu, ma na myśli sposób wchodzenia w kontakt z innymi ludźmi, mówienia i kształtowania relacji (stąd podział na styl: potrzebująco-zależny, pomocnika, samopoddańczy, agresywno-odrzucający, autokreacji, nakazowo-kontrolujący, dystansujący, radośnie dramatyzujący). Przemyślenia o roli stylu w akceptacji Cirko podsumowuje tak: „Pamiętajmy, że to nie znak jest przedmiotem oceny, lecz człowiek w komunikacji. To nie znak jest jednoznaczny, wyrazisty, operatywny i emocjonalny. To człowiek w swych komunikatach jest jednoznaczny lub nie, to wybór takiej, a nie innej sekwencji znaków w danej przestrzeni komunikacyjnej decyduje, czy są one wyraziste i dobrze służą celowi, to człowiek wkłada w tekst emocje i wyszukuje stosownych dla nich środków wyrazu”.

Teza czwarta: *Akceptujemy to, co jest stosowne pragmatycznie*. W niej zawarte są dwa ważne spostrzeżenia:

— jednym z elementów warunkujących akceptację, z pragmatycznego punktu widzenia, jest zgoda dla układu ról społecznych;

— ważnym parametrem oceny jest przewidywalność możliwych kroków komunikacyjnych partnera.

Teza piąta: *Akceptujemy to, co stanowi harmonijną całość*, w której omówione zostały elementy niezbędne do harmonijnego przebiegu komunikacji. Autor zaliczył do nich przede wszystkim:

współdziałanie uczestników aktów komunikacji na płaszczyźnie doboru tematu i użytych środków językowych; dopasowanie kolejnych pojedynczych aktów komunikacji do tych, które już zostały wykonane i stanowią tło dla następnych; reakcję na pojawiające się usterki lub zewnętrzne zakłócenia w ciągu aktów komunikacji, tzn. autokorekty lub korekty ze strony partnera oraz uruchomienie strategii pokonywania fragmentów niezrozumiałych lub niejasnych.

Teza szósta i ostatnia: *Akceptujemy to, co chcemy zaakceptować*, w której przybliżone zostały czytelnikowi powody odrzucenia lub akceptacji w komunikowaniu się. Autor podaje wiele parametrów, a mianowicie: tolerancję językową, wrażliwość na poszczególne rejestry językowe, fobie, stereotypy, różnice w kompetencji językowej, wiek rozmówców, ich role społeczne, płeć, emocje, stopień znajomości obu partnerów, umiejętność wychodzenia naprzeciw oczekiwaniom partnera.

*Akceptację w komunikowaniu się* kończy podsumowanie i ocena przeprowadzonych badań. Autor wykazał, że akceptowalność rzadko ujmuje się w kategoriach problemu językoznawczego, jest to zjawisko w teorii lingwistycznej marginalne, ale niezwykle ważne w procesie komunikacji międzyludzkiej.

Książka Lesława Cirko jest z jednej strony cennym przeglądem literatury na ten temat, z drugiej zaś porusza zagadnienia wymagające jeszcze wielu badań zarówno w zakresie językoznawstwa, jak i psychologii czy socjologii. Autor zawarł w niej wiele interesujących spostrzeżeń, często kontrowersyjnych z punktu widzenia gramatyki normatywnej, chcąc tym samym sprowokować czytelnika do dalszych przemyśleń nad tą problematyką.

*Akceptacja w komunikowaniu się* z pewnością będzie ciekawą lekturą dla każdego językoznawcy, ale nie tylko, wszak każdy chciałby, żeby nasi współrozmówcy akceptowali to, co do nich mówimy.

Danuta Pytel-Pandey

Władysław Lubaś, *Polityka językowa*, „Komparacja Współczesnych Języków Słowiańskich” 4, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009, ss. 560.

W 1993 roku na Uniwersytecie Opolskim rozpoczęła się realizacja wielkiego slawistycznego projektu „Współczesne przemiany języków słowiańskich”, koordynowanego przez prof. Stanisława Gajdę. W ramach pierwszego etapu ukazało się łącznie 14 tomów poświęconych losom poszczególnych języków słowiańskich w drugiej połowie XX wieku. Serię rozpoczął w 1993 roku tom *Srpski jezik*, pod red. Milorada Radovanovicia, a zakończył dziesięć lat później tom *Rusinskij jazyk*, pod red. P.R. Magocsi. W 2003 roku rozpoczęto realizację drugiego etapu opolskiego projektu, czyli publikację tomów o charakterze syntetyczno-komparacyjnym w serii zatytułowanej „Komparacja Systemów i Funkcjonowania Współczesnych Języków Słowiańskich”. Jak do tej pory ukazały się cztery tomy — *Słowotwórstwo i nominacja*, pod red. I. Ohnheisera (2003), *Fonetyka/Fonologia*, pod red. I. Sawickiej (2007), *Frazeologia*, pod red. W. Mokijenki i H. Waltera (2008). Ostatnią pozycją jest wydana w 2009 roku, recenzowana *Polityka językowa*, będąca autorskim dziełem Władysława Lubasia.

Najnowsza praca Lubasia, *Polityka językowa*, to obszerna, licząca 560 stron monografia podzielona na pięć rozdziałów: I. *Przemiany polityczne, społeczno-kulturowe i demograficzne w krajach postkomunistycznych* (s. 19–30); II. *Polityka językowa wobec komunikacji publicznej i tożsamości zbiorowej* (s. 31–130); III. *Polityka językowa w ZSRR i byłej Jugosławii* (s. 131–204); IV. *Państwa i języki* (s. 205–512); V. *Stare i nowe w polityce językowej słowiańskich krajów postkomunistycznych* (s. 513–526). Pracę poprzedza wstęp, kończy zaś spis wykorzystanej literatury oraz streszczenia w języku angielskim i niemieckim.

We wstępie autor kreśli cele stawiane recenzowanej pracy. Mają nimi być: komparatywna deskrypcja polityk językowych w krajach słowiańskich, z uwzględnieniem polityczno-prawnych, or-